

Beata Kurek

Biblioteka Jagiellońska

e-mail: beata.kurek@uj.edu.pl

[Najczcigodniejszy mój łaskawco¹ – czyli o czym do siebie pisali bibliograf Karol Estreicher i pisarz Józef Ignacy Kraszewski. Korespondencja z lat 1867–1886

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.35.04>

Abstrakt: Czy korespondencja z XIX wieku może mieć wartość historyczną? Poprzez określenie zakresu tematycznego oraz cytaty z listów wymienianych między Józefem Ignacym Kraszewskim a Karolem Estreicherem za lata 1867–1886 staram się udowodnić, że ta kolekcja może być przedmiotem badań biograficznych, historycznych, bibliologicznych i z zakresu komunikowania społecznego.

Słowa kluczowe: korespondencja, Józef Ignacy Kraszewski, Karol Estreicher

¹ List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 21 kwietnia 1877, rękopis z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

Korespondencja to zbiór listów prywatnych lub urzędowych, wymienianych między adresatami w celu porozumienia się w jakiejś sprawie (Szymczak, 1988, s. 1013). Tak można w skrócie zdefiniować to pojęcie, albowiem pierwszym zadaniem listów jest bieżąca wymiana myśli. Po krótkim czasie te zapisane kartki nabierają wartości historycznej i stają się tym cenniejsze, im ważniejsze tematy są w nich poruszane, lub im bardziej znanych osób dotyczą.

Z tą myślą podjęłam się naukowego i edytorskiego opracowania, opatrzenia komentarzem źródłowym oraz przygotowania do druku niepublikowanej dotąd, obejmującej 19 lat korespondencji między Karolem Estreicherem a Józefem Ignacym Kraszewskim. Stosując się do instrukcji wydawniczej źródeł historycznych Ireneusza Ihnatowicza (1962, s. 99–124) zmodernizowałam pisownię i interpunkcję, zachowując wyrażenia typowe dla epoki i oryginalne cechy gramatyczne. W celu ujednoczenia opisów przeniosłam daty z końca na początek listów (kilka przypadków). Zachowałam w nagłówkach nazwę ulicy i miasta, nawet jeżeli była wydrukowana na papierze listowym, a nie odręcznie umieszczona na liście. Stosowną co do tego uwagę umieściłam w przypisach. Podkreślenia w tekście zgodne są z oryginalnymi. Skróty rozwiązałam w nawiasach kwadratowych.

Tak bogata, pod względem ilości podanych nazwisk i opisów źródeł, korespondencja wymagała opracowania uzupełniającego w postaci przypisów źródłowych, biograficznych, rzeczowych, słownikowych i geograficznych. Są one niezbędnym wyjaśnieniem treści listów i wskazują na rozległą podstawę źródłową edycji.

Opracowany zbiór zawiera 155 listów, w tym 23 ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej i 132 z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Stanowi cenne uzupełnienie wydanych już drukiem edycji korespondencji Kraszewskiego oraz Estreichera. Wydania korespondencji pisarza, to m.in. *Listy do rodziny* (Danek, oprac., 1982 i 1993), *Listy do Adama i Joanny Miłaszewskich, rodziny Langie, Walerego Eljasza-Radzińskiego* (Danek, oprac., 1966), *Korespondencja między Józefem Ignacym Kraszewskim a Marianem Dubieckim* (Dubiecki, wyd., 1939), *Listy do Władysława Chodźkiewicza* (Burkot, oprac., 1999), *Listy do Władysława Maleszewskiego* (Obrusznik-Partyka, oprac., 2011), *J.I. Kraszewski i T. Lenartowicz Korespondencja* (Danek, do dr. przygot. i koment. opatrzył, 1963) i inne. Wydania listów bibliografa to między innymi *Korespondencja Karola Estreichera z Marią i Felicjanem Faleńskimi* (Rudnicka, z autogr. wyd. i komentarzem opatrzył, 1957), *Listy Karola Estreichera do Edwarda Jelinka* (Vrtel-Wierczyński, oprac., 1961) i opracowania Jadwigi Grzybowskiej w „Biuletynie Biblioteki Jagiellońskiej” wychodzące w latach 1959–1994. Opracowanie korespondencji pomiędzy Estreicherem a Kraszewskim jest uzasadnione, gdyż obaj odegrali ważną rolę w nauce i kulturze polskiej.

Pierwszy z nich, Karol Estreicher (1827–1908), prawnik z wykształcenia, to pasjonat i historyk teatru, a z zamiłowania bibliograf. Studiował w Krakowie,

po czym pracował we Lwowie jako asesor sądowy. Wykonywana przez niego praca nie była niczym innym, jak tylko źródłem utrzymania, a przede wszystkim przeszkodą w prowadzeniu badań literackich i bibliograficznych. Nic więc dziwnego, że przy pierwszej nadarzającej się okazji (po 7 latach pracy w zawodzie) przeniósł się do Warszawy, gdzie otrzymał stanowisko bibliotekarza w Szkole Głównej. Jednak postępująca rusyfikacja, likwidacja katedry bibliografii i brak możliwości publikowania przygotowanego już do druku pierwszego tomu *Bibliografii Polskiej XIX²* wieku spowodowały, że wymarzone miejsce pracy, stało się udręką (Grzybowska, 1964, s. 16–17).

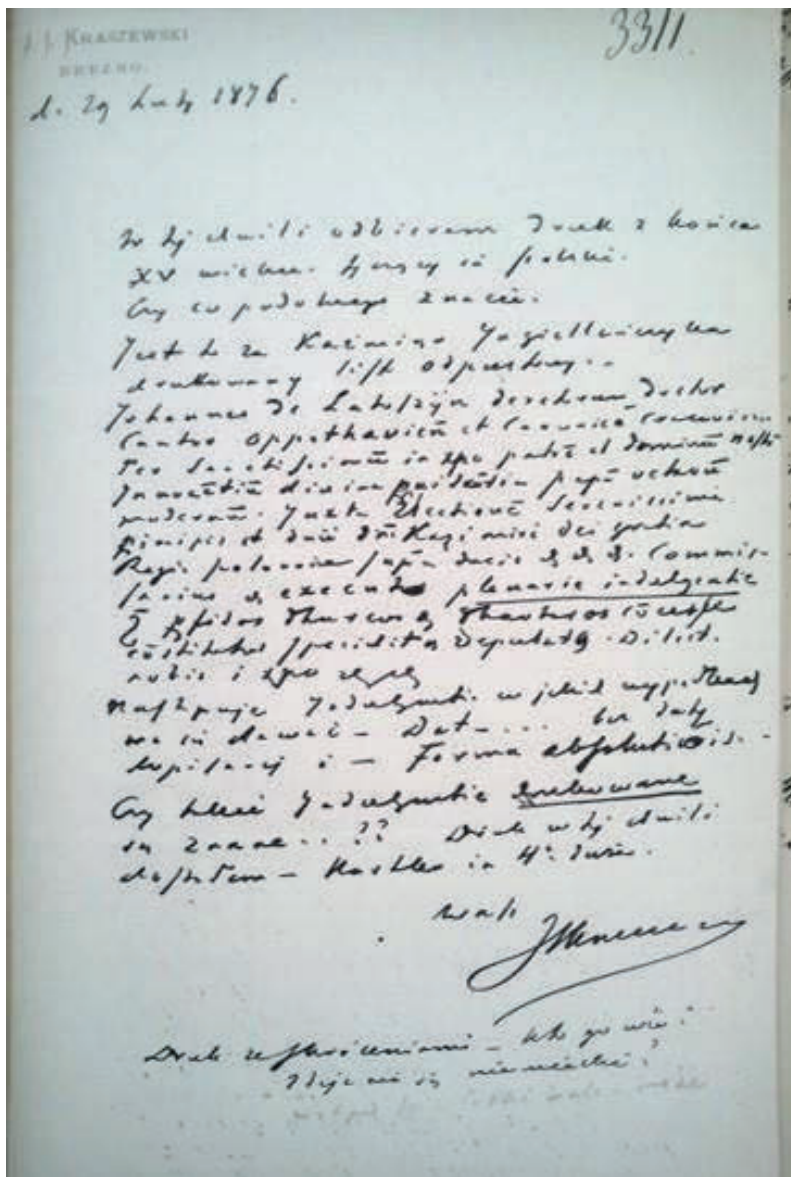
Znalazła się inna biblioteka, która stała się ostatecznym miejscem pracy znanego bibliografa, była to Biblioteka Jagiellońska. W ciągu 37 lat pełnienia obowiązków dyrektora ksiąźnicy uniwersyteckiej Estreicher wprowadził wiele zmian, dbając o powiększenie i uporządkowanie zbiorów. Znany był wręcz z pasji zbierania druków polskich pozyskując je czy to drogą kupna od księgarzy, czy w formie daru od osób prywatnych. Przy tej okazji uzupełniał spisy bibliograficzne tworzące jego największe dzieło (Brzeski, 2012, s. XXVII–XXVIII).

Drugi miłośnik literatury polskiej, a wręcz jej twórca to Józef Ignacy Kraszewski (1812–1887). Jako młodzieniec studiował literaturę, uczył się języków i malarstwa. Angażował się też w działalność konspiracyjną, za co został skazany w 1830 roku na rok więzienia. Już wtedy pisał pierwsze powieści i zajmował się tłumaczeniami. Po ślubie z Zofią Woroniczówną zamieszkał w Gródku obok Łucka. Dużo podróżował, dzięki czemu poszerzał kontakty literackie i naukowe, które służyły mu później w rozwijaniu prac literackich oraz edytorskich. Był to też czas, kiedy rozpoczęły się kłopoty ze zdrowiem pisarza i odtąd towarzyszyły mu, w zmiennej intensywności, aż do śmierci.

Kolejne lata to wędrówka pisarza od Żytomierza (1853), przez Warszawę (1859) do Drezna (1863), gdzie ostatecznie zamieszkał. Jeszcze w Warszawie przez swoje poglądy polityczne i publikację broszurki *Sprawa polska w roku 1861* (w której opowiadał się przeciw powstaniu zbrojnemu) zaczęły dochodzić do Kraszewskiego negatywne i wrogie komentarze dotyczące oceny jego światopoglądu. Czując się zagrożony i przewidując, że może zostać aresztowany wyjechał z Warszawy. Odtąd kontynuował prace edytorskie, redakcyjne i literackie w Dreźnie. Był też członkiem korespondencyjnym Towarzystwa Naukowego, a później Akademii Umiejętności. Jeździł z odczytami do Krakowa, Lwowa i Poznania. W 1879 brał udział w krakowskich obchodach pięćdziesięciolecia swojej pracy twórczej (Danek, 1970, s.225–227).

² Za życia Karola Estreichera wyszło 26 tomów *Bibliografii Polskiej* (razem z dodatkami) obejmując piśmiennictwo polskie za lata 1470–1889.

Ryc. 1. List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 29 lutego 1876



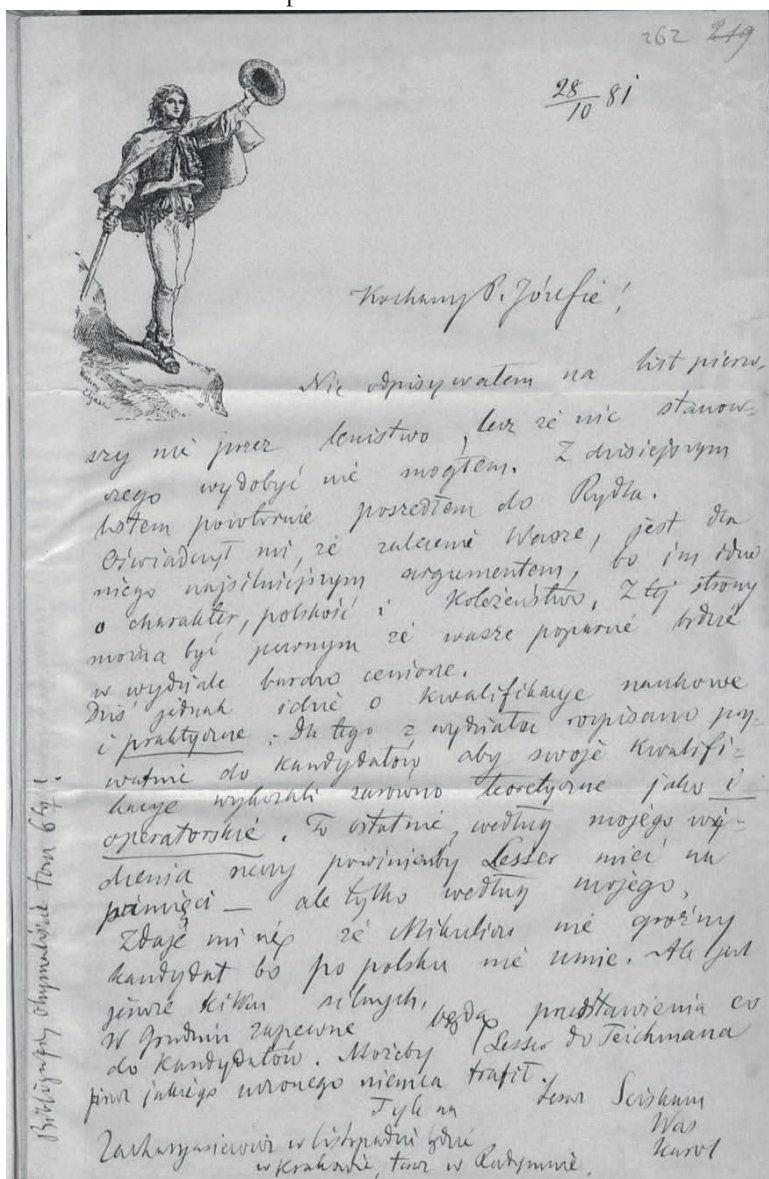
Źródło: List nr 3311 z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie

W 1883 został aresztowany pod zarzutem działalności szpiegowskiej i skazany za zdradę stanu na trzy i pół roku więzienia. 26 maja 1884 roku Kraszewski trafił do twierdzy magdeburskiej, którą opuścił 7 listopada 1885 roku ze względu na zły stan zdrowia. Leczył się w Lucernie, Montreaux i San Remo,

Najczcigodniejszy mój taskawco...

a po upływie sześciu miesięcy urlopu zdrowotnego już nie wrócił do więzienia i postanowił osiąść na stałe w Szwajcarii. Pomysł nie doszedł do skutku, bo pisarz zmarł w 1887 roku w Genewie podczas podróży, której końcowym efektem miał być wybór domu w Lozannie (Rydłowa, 1966, s. 35–36).

Ryc. 2. List Karola Estreichera do Józefa Ignacego Kraszewskiego z 28 października 1881 roku



Źródło: ze zbiorów BJ rkp. 6500 IV, k. 262.

Pozostała korespondencja – zarówno w spuściźnie po Kraszewskim, jak i Estreicherze. Do naszych czasów przetrwała jako dwa zbiory listów: pierwszy złożony w 1888 roku w Bibliotece Jagiellońskiej w postaci daru od spadkobierców pisarza (Bar, 1929) oraz drugi – przechowywany w Towarzystwie Sztuk Pięknych w Krakowie – jako zbiór pamiątek rodzinnych (w tym również i listów) będących spadkiem po Karolu Estreicherze Juniorze (1906–1984).

Korespondencja zebrana w całość tworzy swoisty dialog między bibliografem a pisarzem i obejmuje okres od 1867 do 1886 roku³. Spod pióra Karola Estreichera pochodzi 65 listów pisanych z Krakowa, był to bowiem okres kiedy piastował już stanowisko Dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej. Józef Ignacy Kraszewski był bardziej aktywnym korespondentem, bo napisał do bibliografa 91 listów. Większość wysłał ze swojego domu w Dreźnie, kilka ostatnich z Magdeburga i San Remo. Panowie wymieniali się też pojedynczymi listami podczas wakacji (Estreicher bywał w Zakopanem), czy pobytów leczniczych (Kraszewskiego w Homburgu i Estreichera w Cieplicach).

Prawie wszystkie listy mają odpowiedź zwrotną. Zdarzało się, że zanim Estreicher odpisał, to Kraszewski wysyłał już kolejny list, spragniony odzewu na ciągle pojawiające się potrzeby literackie i źródłowe. Bibliograf miał wtedy w zwyczaju odpowiadać zbiorczo w jednym piśmie.

Zbiór rozpoczyna i kończy list od Kraszewskiego. Panowie musieli słyseć o sobie wcześniej, a osobiście poznali się zapewne w Warszawie, gdzie na przełomie 1862 i 1863 roku obydwaj przebywali: Kraszewski będąc redaktorem „Gazety Polskiej”, a Estreicher piastując stanowisko bibliotekarza w Bibliotece Szkoły Głównej. Pisarz przygotowując się do tworzenia powieści czy redakcji wydawanych przez siebie materiałów źródłowych, bardzo często korzystał ze zbiorów bibliotek. Zapewne odwiedził wtedy i bibliotekę w której pracował bibliograf, już wtedy znany ze swojej wiedzy na temat literatury polskiej.

O zadzierzgniętej wcześniej znajomości świadczy też treść pierwszego listu z 14 kwietnia 1867 roku, który oprócz prośby do bibliografa o przesłanie spisu prac dotyczących Dantego, zawiera życzenia świąteczne i informacje związane ze szczegółami pobytu Kraszewskiego w Krakowie:

Do 25. [tego] m[iesiąca] jestem w Dreźnie a tego dnia wyjeżdżam do Krakowa na prelekcje. Gdybyście mi odpowiedzieć raczyli po 25 dopiero, raczcież adresować w Hotelu Pollera... notatka ta potrzebną by mi była do 18 i ostatniego odczytu.

³ Cała opracowana przeze mnie kolekcja wraz ze wstępem wyszła w 2022 roku nakładem Księgarni Akademickiej w Krakowie pod tytułem *Mimo, że jestem chory i jak ocet kwaśny, ale chwytam za pióro. Korespondencja między Józefem Ignacym Kraszewskim a Karolem Estreicherem z lat 1867–1886*.

Estreicher wysłał odpowiedź zaraz następnego dnia, umieszczając w niej szeroką analizę literatury przedmiotu wraz z danymi bibliograficznymi, co świadczyło o stopniu zażyłości z pisarzem. Dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej był bowiem niechętny do pisania listów. Od tego zadania milsze mu było pochylanie się nas kolejnymi zeszytami *Bibliografii Polskiej*, które regularnie wysyłał Kraszewskiemu i których proces wydawniczy opisywał w listach, skarżąc się na brak zainteresowania ze strony potencjalnych czytelników. Nie to jednak było najważniejsze.

Nie martwi mnie atoli ta obojętność bo mam wewnętrzne zadowolenie z tem książką odpowiedział jednemu z dygnitarzy rosyjskich⁴ który mi zabraniał druku książki grożąc oddaleniem ze służby (w r. 1867) i dowodząc, iż my nie mamy żadnej literatury, iż powinniśmy się złączyć z literaturą wielką wszechrosji [sic!] a nie chelpić się idiomatem (tak nazwał) polskim. Po wydrukowaniu dzieła, będę mógł spytać Wittego, czy Wielka literatura Rosji zdobędzie się na ogrom 120 000 druków. Książka moja faktami⁵.

Kraszewski w pełni rozumiał i popierał ambicję stworzenia spisu literatury polskiej, sam był przecież jej twórcą oraz wydawcą. Na temat dzieła Estreichera wypowiadał się bardzo pozytywnie i apelował wielokrotnie, aby bibliograf nie poddawał się w swych wysiłkach, działał uparcie, bo jest to praca dla narodowego dobra.

Mimo, że jestem chory i jak ocet kwaśny, ale chwytam za pióro by Wam za pamięć dziękować, za tę nieoszacowaną Bibliografię, którą daj Boże abyście nam całą dali, a postawicie piśmiennictwu i sobie pomnik i może też znajdą się ludzie co zajrzawszy do niej pierwszy raz nauczą się co mieliśmy i co mamy⁶.

Estreicher był wdzięczny za wsparcie i pozytywną ocenę jego dzieła. Władząc sens w mrówczej pracy nad źródłami, tym chętniej (choć był bardzo zajęty i nie lubił pisać listów) odpowiadał na liczne zapytania Kraszewskiego, a to o bibliografię prac na temat Ziemi Świętej, a to o spis satyr i komedii staropolskich. Zlecał też przepisywanie niektórych dzieł, a szczególnie potrzebne, lecz obfite pod względem objętości wypożyczał Kraszewskiemu do Drezna, wysyłając je pocztą. Była to wyjątkowa uprzejmość skierowana wyłącznie w stronę pisarza. Dzieła szczęśliwie wracały na miejsce, a kiedy zaostrzyły się przepisy wydane przez ministerstwo austriackie uniemożliwiając ten proceder, Estreicher i tak znalazł na to sposób. Wyjścia były dwa: pierwsze to przyjazd

⁴ Mowa o Fiodorze Wittem, rosyjskim kuratorze okręgu warszawskiego, który zainicjował zmianę Szkoły Głównej w Warszawie na rosyjski uniwersytet.

⁵ List Karola Estreichera do Józefa Ignacego Kraszewskiego z 11 grudnia 1870 roku.

⁶ List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 12 maja 1872 roku.

Kraszewskiego do Krakowa i swobodne korzystanie z dzieł na miejscu w bibliotece. Zresztą takie zaproszenie bibliograf wysyłał do Dreźna kilka razy, zapewniając, że warunki do pracy są bardzo dobre, szczególnie w okresie wakacyjnym.

Żona moja wyjeżdża w końcu czerwca do Rabki wraz z dziećmi, otóż przyjedźcie do mnie na początek lipca. Będziemy we trójkę całą bibliotekę zajmować bo na ten czas ściągnę Zachara⁷ – a na sierpień wyjechalibyśmy w Góry. Mnie nie zrobicie kłopotu mieszkając u mnie, bo lubię towarzystwo a miejsca mam co niemiara. Siedziałbyś sobie w Bibliotece jak u Pana Boga za piecem i czerpałbyś całymi garściami na miejscu? A co? Przyjmij propozycję. Przyjedź po cichu, siedź sobie po cichu – a przyjdzie humor i z nim zdrowie, bo mnie nigdy nie braknie humoru, choćby i w kłopotach⁸.

Drugi sposób obejmował drogę urzędową, w pełni legalną i skuteczną.

Co się tyczy wypożyczenia dialogów, tych mi pod żadnym pozorem nie wolno wypożyczać za granicę. Jest na to ustawa bardzo ostra. Od niej uchylać się nie możebna. Jednakowoż łatwo przepisowi zadość uczynić. Załączam ci niemiecką odpowiedź. Tę pošlij do Poselstwa Saskiego w Wiedniu lub się wprost zwróć do Ministerium für Cultus und Unterricht, wskaż że masz zezwolenie dyrekcji Biblioteki i proś aby bezpośrednio dali pozwolenie Dyrekcji Biblioteki. Ministerium nie odmawia nikomu gdy jest z mej strony przychylna rezolucja⁹.

Z pierwszej metody Kraszewski nie skorzystał, tłumaczył się złym stanem zdrowia i potrzebą spokoju przy pisaniu:

Nieraz wdycham do Biblioteki waszej, ale trudno. W Krakowie bym pracować nie umiał, nadto jest jeszcze ruchu i życia, a ja absolutnej ciszy i samotności potrzebuję. Po dni 10 i więcej czasem nikogo nie widuję i żyję tylko w moim świecie, który się tworzy czytaniem i myśleniem¹⁰.

Pisarz posłużył się jednak drogą urzędową i tym sposobem miał możliwość korzystania z upragnionych materiałów w swoim domu w Dreźnie, chciał bowiem przy swoich pracach literackich i edytorskich korzystać z oryginałów. Czego nie udało się znaleźć w bibliotekach, próbował kupować u księgarzy. Ponieważ miał wrażenie, że często jest oszukiwany i płaci więcej niż dzieło jest warte (w liście z 25 listopada 1881 roku pisze: „Obdarł mnie antykwariusz

⁷ Mowa o Janie Zachariasiewiczu, pisarzu i dziennikarzu, przyjacielu Kraszewskiego i Estreichera.

⁸ List Karola Estreichera do Józefa Ignacego Kraszewskiego z 15 Maja 1872 roku.

⁹ List Karola Estreichera do Józefa Ignacego Kraszewskiego z 12 lutego 1882 roku.

¹⁰ List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 18 grudnia 1875 roku.

szkaradnie”), to zwracał się z prośbą o zakupy do Estreichera, który jako znany już w środowisku księgarskim miał lepsze kontakty i nie dawał się okłamać.

W ten sposób Kraszewski wzbogacał swoją bibliotekę, a za wszystkie przepisane lub kupione książki zwracał natychmiast Estreicherowi pieniądze wysyłając je pocztą. Uparcie trzymał się jednak Drezna i ustalonego rytmu dnia, który pozwalał mu na spokojną i owocną pracę. Został za to doceniony w 1879 roku, kiedy to urządzono w Krakowie jubileusz pięćdziesięciolecia pracy twórczej pisarza. Estreicher był w komitecie organizacyjnym i referował Kraszewskiemu jak przebiegają postępy w przygotowaniach, jakie są pomysły i pytał o zdanie jubilata, bo pisarz był bardzo negatywnie nastawiony do tej uroczystości.

Mnie tym jubileuszem konfundujecie. Jestem nim przybity – występowanie takie publiczne jest mi, Bóg widzi, tak ciężkie, że o ile możecie mi go oszczędzić tak uczynicie, będę serdecznie wdzięczny¹¹.

Estreicher próbował uspokajać Kraszewskiego, że obchody będą jak najskromniejsze, a jeżeli miłośnicy pisarza chcą uczcić jego zasługi dla literatury polskiej, to nie wypada odmawiać:

Wierzę, iż wam owe owacje połączone z propozycją zjazdu do Krakowa nie na rękę bo i nużą i zniewalają do zgłaszania się niejako po akt hołdu – ale ludziom ani tłumaczyć ani perswadować. Postanowiono was tu widzieć, zatem opór jubilata na nic się zda. Mogę tylko na zebraniu, wypowiedzieć wasze zdanie, iż nie życzycie sobie jeździć po honory. To jednak nie pomoże¹².

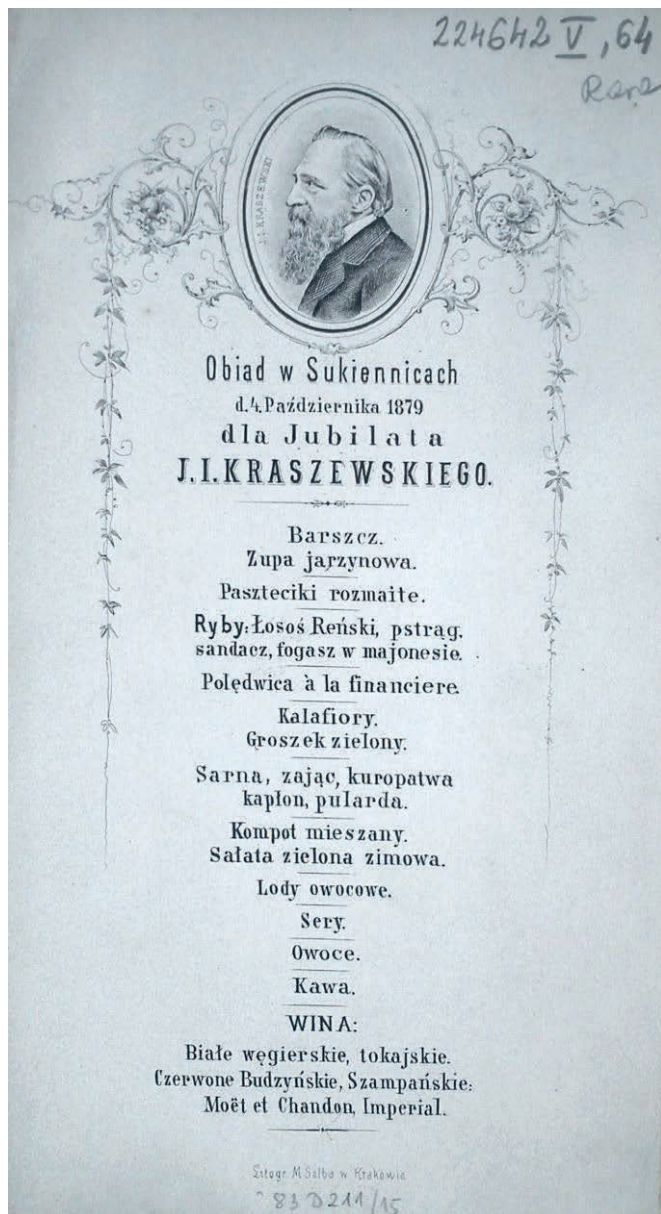
I nie pomogło. Uroczystości w Krakowie trwały od 3 do 5 października i od chwili postawienia stopy na dworcu, do godziny wyjazdu, Kraszewski był nieustannie oblegany przez miejscowych i przyjezdnych gości. Każdego wieczoru wystawiano na deskach teatru krakowskiego sztukę jubilata, musiał więc być obecny na przedstawieniach i wysłuchiwać licznych przemówień. Przemówienia były też praktykowane wieczorami na przyjęciach urządzanych na jego cześć. Nie obyło się bez uroczystego obiadu, w odnowionych wtedy Sukienicach, podczas którego wręczano Kraszewskiemu podarki, a w wśród nich dyplomy, wiersze okolicznościowe, medale pamiątkowe i wieńce. Od samego Estreichera otrzymał pisarz spis wszystkich jego prac¹³ wydany w trzech postaciach: broszury, dziewięciometrowej wstęgi i drukowanej tablicy zawieszanej w Bibliotece Jagiellońskiej (*Księga pamiątkowa...*, 1881, s. 22–78).

¹¹ List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 7 marca 1879 roku.

¹² List Karola Estreichera do Józefa Ignacego Kraszewskiego z 5 września 1878 roku.

¹³ K. Estreicher, *Pięćdziesiąt lat pracy J. I. Kraszewskiego (1830–1879). Abecadłowe i chronologiczne zestawienie pięćdziesięcioletniej działalności naukowej i literackiej Jubilata z wymieniem wszystkich wydań dzieł Jego i przekładów na obce języki*, Kraków 1879.

Ryc. 3. Obiad w Sukiennicach



Źródło: BJ sygn. 224642 V 64 Rara

Uroczystości się skończyły, Kraszewski wrócił do Dreżna zmęczony i chory. Na pojawiające się sprzeczne opinie dotyczące rzekomego spotkania pisarza z przedstawicielem rewolucjonistów odpowiadał:

Boleję nad tym co mi piszecie. Widząc że nie podobna z tym opisem dojść do ładu, najwłaściwiej by więc było dać temu pokój i mnie pokój. Niech sobie przeszłość, gdy się jej zechce, znajdzie prawdę w sprzecznych bardzo głosach w owych godach, po których ja do dziś dnia chory, z domu nie wychodząc, spijam obfite męty i fusy¹⁴.

To nie jedyna wzmianka na temat zdrowia Kraszewskiego. Na podstawie całej korespondencji można prześledzić w jaki sposób pogarszała się kondycja pisarza. Od przewlekłego kataru począwszy, przez gorączkę, nieustający kaszel, bóle wątroby, a na kamieniach nerkowych skończywszy. Dwa razy pisarz spadł ze schodów, za pierwszym razem „głową w dół – ale twarda i uszło jakoś”¹⁵, za drugim „padł na krzyże i potłukł się mocno”¹⁶.

Zdarzyło się też, że pogarszający się stan zdrowia spowodował u pisarza chwilowe zwątpienie w sens swojej pracy twórczej. Chciał nadal pracować, ale ciało odmawiało posłuszeństwa:

Wystawcie sobie że mi u prawej ręki palec wielki za służbę podziękował, pióra nie mogę nim prawie utrzymać. Rozumnijszy ode mnie, mówi że pora dać pokój¹⁷.

Zwalczał słabości i wbrew przeciwnościom pracował, nawet będąc w twierdzy w Magdeburgu utrzymywał korespondencję ze światem i pisał. Przerwał dopiero kiedy opuścił więzienie i udał się na konieczny urlop zdrowotny.

Żyję, chodzę o kiju lub o człowieku prowadzącym pod rękę. Przed jedzeniem mogę trochę się poruszać, po obiedzie który się składa z odrobinki jakiejś, już tak cierpię że mnie wożą tylko. Jakkolwiek wiem, że niedowiarstwem powitasz moje skargi – nie mogę inaczej podać jak jest. Po półtora rocznym więzieniu – złamany jestem... nie dźwignę się już¹⁸.

Nie pierwszy to upadek ducha u Kraszewskiego. Korespondencja oprócz spisów źródłowych, informacji literackich i ze świata naukowego zawiera też mnóstwo informacji z życia osobistego obydwu panów. Na przykład dowiadujemy się, że pisarz przeszedł załamanie po śmierci wnuczki Zofii, „12 letniej ślicznej i jak anioł dobrej”¹⁹. Podobnie przykre wydarzenie miało miejsce w tym samym czasie w rodzinie Estreichera, jego bratanek po niezdanym egzaminie maturalnym popełnił samobójstwo:

¹⁴ List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 7 grudnia 1879 roku.

¹⁵ List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 12 lutego 1874 roku.

¹⁶ List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 1 listopada 1878 roku.

¹⁷ List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 22 grudnia 1877 roku.

¹⁸ List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 5 kwietnia 1886 roku.

¹⁹ List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 30 czerwca 1878 roku.

Donosisz mi o zmartwieniu twym. Jam jednocześnie miał podobne. Syn mego brata z Kalisza, bawił u brata mego w Warszawie zdając maturę. Młodzian wielkich zdolności, choć nieco paniczyk. Otóż w obecności Zachariasiewicza zastrzelił się w mieszkaniu²⁰.

Były i wiadomości radosne, jak zaręczyny, śluby i odwiedziny dzieci. Szczególnie po stronie Estreichera, który miał pięć córek i dwóch synów. Zarówno z Drezna, jak i z Krakowa przychodziły też życzenia imieninowe oraz wysyłany z okazji Wigilii opłatek, jako „dotykalna oznaka życzeń świątecznych”²¹. Innym stałym tematem była nieustająca troska o wspólnego przyjaciela Jana Zachariasiewicza (1823–1906) zwanego w listach Zacharem. Jego perypetie życiowe, kłopoty ze zdrowiem i niezaradność prowokowała obydwu panów do ciągłej wymiany informacji.

Korespondencja urywa się na dziesięć miesięcy przed śmiercią Kraszewskiego. Z ostatnich listów wynika, że pisarz chciał przyjechać do Galicji, aby spotkać się z rodziną, ale ponieważ nie wrócił do aresztu po skończonym urlopie zdrowotnym, mógł być narażony na nieprzyjemności. Pisał w tej sprawie do Estreichera, aby ten uzyskał dla niego zgodę na przyjazd do Krakowa. Bibliograf zdecydowanie odradzał mu ten pomysł: „W górnych sferach nie zwracano by uwagi na przyjazd Pana, ale nie obroniliby gdyby zażądano wydania”²².

Odmowa pomocy i sugestia, że pobyt w Krakowie byłby niebezpieczny, bardzo poruszyła Kraszewskiego. Widać w kolejnych listach żal z jakim zwraca się do bibliografa. W końcu pisarz sam znalazł drogę oficjalną i uzyskał zgodę u władz na przyjazd do Galicji. Zawiadomił o tym Estreichera:

W tej chwili – bądźcie spokojni – korzystać z tego nie myślę i nie będę, ale możliwym jest iż dla spotkania się z rodziną, zjadę później gdzieś do Galicji. Sądzilem że powinienem był Was o tym zawiadomić, abyście na przypadek dowiedzenia się z innego źródła, nie nadto[?] się o mój los niepokoiili²³.

To był ostatni list pisarza do bibliografa.

Nie sposób wymienić wszystkich poruszanych w listach tematów. Podsumowując, można określić kilka głównych wątków, takich jak: zaspokojenie potrzeb literackich i naukowych; informacje związane z przygotowaniem i przebiegiem jubileuszu w Krakowie; historia krakowskiego środowiska naukowego; tworzenie warsztatu pracy i wreszcie, wiadomości na temat życia prywatnego (rodzina, sposób spędzania czasu, zdrowie).

²⁰ List Karola Estreichera do Józefa Ignacego Kraszewskiego z 4 lipca 1878 roku.

²¹ List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 24 grudnia 1880 roku.

²² List Karola Estreichera do Józefa Ignacego Kraszewskiego z 8 kwietnia 1886 roku.

²³ List Józefa Ignacego Kraszewskiego do Karola Estreichera z 29 maja 1886 roku.

Poruszane w listach zagadnienia przedstawiają też zakres zainteresowań autorów, ich wiedzę z dziedziny literatury i nauki, opinie oraz poglądy na różne tematy. Jednocześnie obrazują w jaki sposób piszący pracowali, gromadzili i posługiwali się informacją, a także poszerzali kontakty środowiskowe.

W chwili, kiedy Kraszewski i Estreicher pisali do siebie listy, miały one zaspokajać ich bieżące potrzeby zdobywania i wymiany informacji. Obecnie ta korespondencja może być źródłem do badań biograficznych, historycznych, bibliologicznych, z zakresu komunikowania społecznego i innych. Stanowi też cenne uzupełnienie dotychczasowych edycji rękopisów pisarza i bibliografa.

Bibliografia

- Bar, Adam (oprac.) (1929). *Indeks korespondencji Józefa Ignacego Kraszewskiego przechowywanej w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, Prace Biblioteczne Krakowskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich, 6. Kraków: Skład Główny Gebethner i Wolff.
- Brzeski, Jan (oprac.) (2012). Kształtowanie się Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w świetle Kroniki Karola Estreichera. W: Estreicher K., Brzeski J. (oprac. i wstępem opatrzył). *Kronika Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego od 1811 roku* (s. XXVII–XXVIII). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Burkot, Stanisław (oprac.) (1999). *Józef Ignacy Kraszewski. Listy do Władysława Chodźkiewicza*. Kraków: Wydawnictwo Edukacyjne.
- Danek, Wincenty (do dr. przygot. i koment. opatrzył) (1963). *J.I. Kraszewski i T. Lennartowicz. Korespondencja*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Danek, Wincenty (oprac.) (1966). *Józef Ignacy Kraszewski. Listy do Adam i Joanny Miłaszewskich, rodziny Langie, Walerego Eljasza-Radziłkowskiego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Danek, Wincenty (1970). Kraszewski Józef Ignacy, W: Rostworowski, E. (red.) *Polski słownik biograficzny*, t. 15 (s. 225–227). Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Danek, Wincenty (oprac.) (1982). *Józef Ignacy Kraszewski. Listy do rodziny 1820–1863, cz. 1, W kraju*. Kraków–Wrocław: Wydawnictwo Literackie.
- Danek, Wincenty (oprac.) (1993). *Józef Ignacy Kraszewski. Listy do rodziny, cz. 2, Na emigracji 1863–1886*. Kraków–Wrocław: Wydawnictwo Literackie.
- Dubiecki, Tadeusz (1939). *Korespondencja między Józefem Ignacym Kraszewskim a Marianem Dubieckim*. Łuck: nakł. Wołyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Estreicher, Karol (1862). *Pięćdziesiąt lat pracy J.I. Kraszewskiego (1830–1879). Abecadłowe i chronologiczne zestawienie pięćdziesięcioletniej działalności naukowej i literackiej Jubilata z wymieniem wszystkich wydań dzieł Jego i przekładów na obce języki*. Kraków: nakł. Drukarni Czasu.

- Grzybowska, Jadwiga (1964). Karol Estreicher (1827–1908). Studium biograficzne. W: *Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera (1827–1908)*. *Studia i rozprawy* (s. 16–17). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Grzybowska, Jadwiga (1959). Z korespondencji Karola Estreichera, cz. 1. *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*, s. 21–37.
- Grzybowska, Jadwiga (1961). Z korespondencji Karola Estreichera, cz. 2. *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*, s. 5–38.
- Grzybowska, Jadwiga (1992). Z korespondencji Karola Estreichera, cz. 3. *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*, s. 163–174.
- Grzybowska, Jadwiga (1994). Z korespondencji Karola Estreichera, cz. 4. *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*, s. 217–222.
- Ihnatowicz, Ireneusz (1962). Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku, *Studia Źródłoznawcze*, 7, s. 99–124.
- Kraszewski, Józef I. (1862) *Sprawa polska w roku 1861. List z kraju* (listopad 1861). Paryż: L. Martinet.
- Księga pamiątkowa Jubileuszu J.I. Kraszewskiego 1879 roku* (s. 22–78). Kraków: nakładem Komitetu Wydawniczego.
- Kurek, Beata (wstęp i oprac.) (2022). *Mimo, że jestem chory i jak ocet kwaśny, ale chwytam za pióro. Korespondencja między Józefem Ignacym Kraszewskim a Karolem Estreicherem z lat 1867–1886*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Obrusznik-Partyka, Maria (oprac.) (2011). *Józef Ignacy Kraszewski. Listy do Władysława Maleszewskiego*. Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie.
- Rudnicka, Jadwiga (z autogr. wyd. i komentarzem opatrzył) (1957). *Korespondencja Karola Estreichera z Marią i Felicjanem Faleńskimi*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rydłowa Maria (red.) (1966). Bibliografia Literatury Polskiej Nowy Korbut. T. 12. *Józef Ignacy Kraszewski. Zarys bibliograficzny* (s. 35–36). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Szymczak, Mieczysław (red.) (1988). *Słownik języka polskiego*. T. 1. Warszawa: PWN.
- Vrtel-Wierczyński, Stefan (oprac.) (1961). Listy Karola Estreichera do Edwarda Jelinka. *Slavia Occidentalis*, 21, s. 185–198.

Most venerable, my gracious – that is what the bibliographer Karol Estreicher and the writer Józef Ignacy Kraszewski wrote to each other Correspondence from 1867–1886

ABSTRACT: Can correspondence from the 19th century have historical value? By specifying the thematic scope and quotations from letters exchanged between Józef Ignacy Kraszewski and Karol Estreicher for the years 1867–1886, I try to prove that this collection can be the subject of biographical, historical, bibliological and social communication research.

KEYWORDS: correspondence, Józef Ignacy Kraszewski, Karol Estreicher